

Sygn. akt III Ca 491/18

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2019r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie
następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Urszula Kapustka

Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński (sprawozdawca)

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2019r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku T. S. (1)

przy uczestnictwie K. S., Gminy C. i M. J. (1)

o zasiedzenie nieruchomości

na skutek apelacji uczestnika M. J. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 3 października 2017r., sygn. akt I Ns 265/17

p o s t a n a w i a :

uchylić zaskarżone postanowienie w części dotyczącej działki ewidencyjnej (...) i w tym zakresie sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Nowym Targu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

(...)

Sygn. akt III Ca 491/18

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 października 2017 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu uwidoczniał, że zgodnie z mapą wykonaną w celu regulacji stanu prawnego przez geodetę mgr inż. T. U. (1) z dnia 8 grudnia 2014 r. l.ks.zam. (...): działka ewid. (...) położona w C. podzieliła się na działki ewid. (...), (...); natomiast działka ewid. (...) położona w C. podzieliła się na działki ewid. (...), (...). Po takim ustaleniu stwierdził, że T. S. (2) c. J. i A. nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 października 2005 r. prawo własności nieruchomości obejmującej działki ewid. (...), (...), (...) o łącznej powierzchni 0.0062 ha położonej w C.. Na koniec koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Orzeczenie to odnośnie działki ewid. nr (...) zaskarżył apelacją uczestnik M. J. (1) wnosząc o oddalenie wniosku T. S. (1) o zasiedzenie

w tym zakresie.

W uzasadnieniu podniósł, że nie był stroną postępowania, mimo że powinien być jego uczestnikiem, ponieważ nowo wydzielona działka ewid. nr (...) powstała z działki stanowiącej drogę dojazdową m.in. do jego posesji i ciekę wodnego, jakim jest (...), z którego korzysta. Wskazał, że jego nieruchomości bezpośrednio graniczy z działką ewid. nr (...) stanowiącą własność Gminy C.,

z której ma bezpośredni wjazd na swoją posesję. Dodał też, że swoje obawy co do zasiedzenia przedmiotowej działki zawarł w piśmie do Wójta Gminy J. B.

z dnia 18 lipca 2016 r. Ponadto już 17 lipca 2014 r skierował do Urzędu Gminy pismo informujące o utrudnieniach w korzystaniu z drogi stwarzanych przez K. S.. Mimo to Urząd Gminy w C. nie poinformował go o toczącym się postępowaniu i nie przedłożył w sądzie jego pism wyrażających sprzeciw odnośnie zasiedzenia przedmiotowej działki. Dodał, że Wójt Gminy wyrażając zgodę na zasiedzenie części drogi gminnej pozbawił go możliwości wjazdu na swoją działkę ewid. nr (...), na której posadowione są zabudowania mieszkalne i gospodarcze. Tym samym jako mieszkaniec C. został pozbawiony możliwości korzystania z drogi gminnej, stanowiącej również dojazd do jego posesji. Zdaniem apelującego droga stanowiąca przedmiot postępowania jest drogą „strategiczną” i winna być przejezdna. W przeszłości, w tym rejonie C., był ogromny pożar i wówczas straż pożarna miała bezpośredni dostęp do zbiornika wody. Z tej przyczyny końcowy odcinek w/w drogi nie powinien być działką prywatną, tylko ogólnodostępnym traktem drożnym nadal stanowiącym własność Gminy.

Kwestionując rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie działki ewid. nr (...) wskazał, że nie tylko on, ale również jego poprzednicy od kilkudziesięciu lat korzystali z nieruchomości objętej wnioskiem (części działki ewid. nr (...)), z której – jak twierdzi - wnioskodawczyni nie korzystała w sposób prowadzący do zasiedzenia.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od uczestnika M. J. (1) na jej rzecz kosztów postępowania,

w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się skuteczna i musiała skutkować uchyleniem zaskarżonego postanowienia w zaskarżonym zakresie oraz przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że M. J. (1) jest osobą zainteresowaną w sprawie w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., co znalazło już wyraz w postanowieniu tut. Sądu z dnia 7 marca 2018 r., III Cz 124/18 uchylającym postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 27 listopada 2017 r. w przedmiocie odrzucenia wniesionej przez niego apelacji (k. 58-60).

Jedynie dla przypomnienia wskazać należy, że zgodnie z art. 510 § 1 k.p.c.,

zainteresowanym jest nie tylko ten, czyich praw wynik postępowania dotyczy

w sposób bezpośredni; do wzięcia udziału w sprawie uprawnia także interes pośredni. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego przyjmując zatem należy, że w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia zainteresowanymi bezpośrednio są: dotychczasowy właściciel oraz ten, kto twierdzi, że nieruchomości zasiedziały, natomiast jako pośrednio zainteresowani mogą wziąć udział np. osoby, które mają rzecz w posiadaniu z tytułu umowy dzierżawy, użytkowania czy na innej podstawie prawnej.

Bezspornym jest, że zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego pozostaje w związku z sytuacją prawną apelującego. Zdaniem Sądu Odwoławczego interes prawny M. J. (1) opiera się na „innej podstawie prawnej”. Wynika on z faktu, iż dotychczas każdy (bez specjalnego uprawnienia) mógł korzystać z działki ewid. nr (...), bowiem działka ta w ewidencji gruntów oznaczona była jako droga gminna (k.12). Jak twierdzi apelujący od kilkudziesięciu lat, początkowo jego poprzednicy prawni, a aktualnie on sam korzysta z nieruchomości objętej wnioskiem (części działki ewid. nr (...))

dojeżdżając do swojej posesji oraz do cieką wodnego. Zmiana właściciela nieruchomości może pozbawić uczestnika takiej możliwości,

a więc ograniczenie jego prawa powoduje, że po stronie wnoszącego apelację istnieje interes prawny w tym, aby w charakterze uczestnika brać udział w przedmiotowym postępowaniu.

Dalej wyjaśnić należy, że konieczność uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania wynika

z braku możliwości rozpoznania apelacji z dwóch powodów: formalnego i merytorycznego.

Po pierwsze uczestnik M. J. (2) wstąpił do udziału

w sprawie na etapie postępowania apelacyjnego. Merytoryczne rozpoznanie apelacji prowadzioby zatem do pozbawienia go instancji, poprzez możliwość przedstawiania środków dowodowych oraz uzyskania oceny merytorycznej swojej aktywności procesowej, przez Sąd rozpoznający sprawę w pierwszej instancji, a także poddanie wyrażonego przez Sąd Rejonowy stanowiska ocenie instancyjnej przeprowadzonej w wyniku możliwości zaskarżenia zapadłego orzeczenia.

W orzecznictwie i doktrynie podkreśla się, że zarówno prawo do zaskarżenia orzeczenia, jak i związana z nim dwuinstancyjność, muszą się urzeczywistniać nie in abstracto, ale w odniesieniu do każdego, kto w danej sytuacji prawnoprocesowej realizuje przysługujące mu prawo do sądu. Samo więc strukturalne zagwarantowanie co najmniej dwu instancji oraz ustanowienie przez prawodawcę powszechnego środka odwoławczego (zaskarżenia) nie może być z punktu rozważanych przepisów Konstytucji wystarczające, jeżeli w określonej sytuacji prawnej, wynikającej z unormowań prawa procesowego, strona nie może w pełni, z tych gwarancji skorzystać. Nie chodzi zatem o formalne istnienie w danej sprawie co najmniej dwu instancji sądowych oraz ustanowienie powszechnie dostępnego środka odwoławczego, ale o realne zagwarantowanie „każdemu” możliwości skorzystania z obu instancji z prawem, przeniesienia sprawy do wyższej instancji

i przeprowadzenia merytorycznej kontroli wydanego orzeczenia, co nie miaoby miejsca w niniejszej sprawie, jeśli zainteresowany wstąpił do udziału w sprawie dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Z tych też względu, ewentualne reformatoryjne orzeczenie Sądu II instancji, pozbawioby uczestnika M. J. (1) możliwości oceny dowodów przez sądy dwóch instancji i ewentualnego apelowania od rozstrzygnięcia merytorycznego.

Z konsekwentnie prezentowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego jasno wynika, że wstąpienie zainteresowanego do udziału w sprawie dopiero

w postępowaniu apelacyjnym może powodować - w konkretnych okolicznościach sprawy - pozbawienie go prawa do jednej z instancji, co ma zagwarantowane przez art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Taka sytuacja stanowi samoistną pozakodeksową podstawę uchylecia zaskarżonego postanowienia Sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Stanowisko w tym przedmiocie zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 maja 2002 r., III CKN 948/00, OSNC Nr 5 z 2003 r., poz. 68 i podtrzymywał je w wielu kolejnych orzeczeniach (por. np. postanowienie SN z dnia 5 marca 2008 r., V CSK 413/07, niepubl., z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 365/09, niepubl., z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 435/10, niepubl. z dnia 7 października 2011 r., II CSK 215/11, niepubl.). Sąd Okręgowy – w składzie rozpoznającym apelację - w pełni aprobuje ten pogląd prawny.

Po drugie (powód merytoryczny) w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób wadliwy i bardzo szczątkowy przeprowadził postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie. Materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd pierwszej instancji nie jest wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy przeprowadził bardzo ograniczone postępowanie dowodowe, przy zaniechaniu przeprowadzenia nawet dowodów wskazanych we wniosku samej T. S. (1). Zauważyć należy, że istotną kwestią, w rozpoznawanej sprawie, było wyjaśnienie tego, czy wnioskodawczyni T. S. (2) spełnia przesłanki do nabycia prawa własności przez zasiedzenie z dniem 1 października 2005 r. objętych sprawą nieruchomości tj. czy posiadała te nieruchomości jako posiadacz samoistny przez wymagany prawem czasokres.

Sąd Rejonowy nie podjął wysiłku ustalenia, jak kształtował się stan samoistnego posiadania nowo wydzielanych działek ewid. (...), (...) i (...) począwszy od lat 70 – tych ubiegłego wieku, kiedy to wnioskodawczyni miała otrzymać w drodze nieformalnej darowizny działki będące przedmiotem zasiedzenia, poprzestając wyłącznie na przesłuchaniu jednego z uczestników postępowania – K. S. (spokrewnionego z wnioskodawczynią) i dowodu z zaświadczenia tamt. Sądu co do spisu parcelowego gm. kat. C. wraz z mapą do celów sądowych i wykazem zmian sporządzonego przez geodetę T. U. (2) z dnia 8 grudnia 2014 r. oraz wypisem z rejestru gruntów poz. (...). Jednocześnie Sąd I instancji zaniechał przeprowadzenia dowodów wskazanych we wniosku inicjującym postępowanie, co w okolicznościach faktycznych sprawy jest nie do przyjęcia. Sąd Rejonowy w istocie pomógł i nie przeprowadził postępowania dowodowego mającego na celu wyjaśnienie kluczowych dla sprawy okoliczności. Doprowadziło to w konsekwencji do powstania sytuacji procesowej, w której brak jest możliwości merytorycznej oceny w zakresie twierdzeń wniosku, co sprawia, że wymyka się to kontroli instancyjnej jaką powinien wykonać Sąd Rejonowy. Okoliczność braku możliwości takiej kontroli prowadzi do konieczności stwierdzenia nierozpoznania istoty sprawy, co stanowi przesłankę z art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., skutkującą koniecznością uchylenia zaskarżonego postanowienia odnośnie działki ewidencyjnej nr (...) i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Reasumując stwierdzić trzeba również, że skoro w sprawie zachodzi konieczność przeprowadzenia ponownego postępowania dowodowego w całości, to rodzi to także konieczność realnego zagwarantowania apelującemu konstytucyjnego prawa do wykorzystania dwóch instancji sądowych.

W ponownym postępowaniu Sąd Rejonowy przeprowadzi zgłoszone przez wnioskodawczynię dowody, jak również dowody zgłoszone ewentualnie przez pozostałych uczestników postępowania, a także w miarę potrzeby wykorzysta przysługujące sądowi uprawnienia do działania z urzędu wynikające z uprawnień w postępowaniu nieprocesowym pamiętając, że zgodnie z treścią art. 610 § 2 Sąd ma obowiązek stwierdzenia zasiedzenia jeśli zostało ono udowodnione. Tak ukształtowany obowiązek niejednokrotnie wiąże się z koniecznością prowadzenia czynności również z urzędu. Po przeprowadzeniu dowodów w zakresie koniecznym Sąd Rejonowy dokona ich oceny wiarygodności, w celu powzięcia stosownych ustaleń, potrzebnych do stwierdzenia czy wnioskodawczyni rzeczywiście spełniła zarówno warunek wynikający z charakteru posiadania, jak i warunek czasowy.

Powołana wyżej ocena winna zostać dokonana zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., z uwzględnieniem całego materiału dowodowego zebranego w sprawie, pod kątem oceny czy zachodzą podstawy do stwierdzenia, że wnioskodawczyni spełniła przesłanki z art. 172 k.c. prowadzące do zasiedzenia nieruchomości objętych wnioskiem.

Mając na uwadze wszystko powyższe Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(...)